Nr. 50. **Mikołów, dnia 14. Grudnia 1929 r.** **Rok V.**

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6

Przesilenie rządowe trwa...

Na wstępie pragniemy stwierdzić. że rozwój wydarzeń politycznych od dnia 5 grudnia postępuje do tej chwili po linjach ściśle legalnych. Po otrzymaniu w Sejmie votum nieufności rząd p. Switalskiego podał się do dymisji, dymisja ta została przez Pana Prezydenta przyjęta, poczem pan Prezydent postanowił odbyć pewne narady w celu wyjaśnienia sytuacji, aby na wynikach tych narad ewentualnie oprzeć swoje decyzje.

Prezydent Rzeczypospolitej, jak postanawia, konstytucja (art. 45) sam powołuje rząd. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, a życie często wręcz zaleca, aby jako Głowa Państwa dzielił się swoją troską w tych sprawach z innemi czynnikami państwowemi, aby badał ich opinje, pytał o zdanie itd. Decyzję poweźmie, pytając własnego przedewszystkiem sumienia i do własnego odwołując się poczucia odpowiedzialności dziejowej, ale zebranie głosów opinji może nie być zbyteczne. Nie byłoby to zgoła rzucaniem spraw rządu na łup frazeologji politycznej, a mogłoby się natomiast okazać skuteczną drogą konfrontacji dwóch rzeczywistości państwowych, dziś tak skłóconych między sobą. Ten usus ustalił się w demokracjach parlamentarnych Zachodu i we właściwych granicach utrzymany oddaje olbrzymie usługi.

Wspólną opinję opozycyjnej większości sformułował w obecności Pana Prezydenta p. marsz. Daszyński w następujących słowach:

— „Większość sejmowa, która obaliła rząd, nie ma zamiaru powoływania ministrów, a tembardziej t. zw. rządu parlamentarnego. Większość ta respektuje w całej rozciągłości postanowienia art. 45 konstytucji i pozostawia w zupełności Panu Prezydentowi mianowanie członków nowego rządu. Większość sejmowa pragnie współpracować z rządem, a współpraca ta winna być oparta na poszanowaniu uprawnień konstytucyjnych, przysługujących rządowi i sejmowi".

Zapewne może być tej formule uczyniony zarzut, że jest typowym ogólnikiem. Ale ograniczając konkretne przykłady tej tezy np. do kwestji osoby szefa rządu, łatwo wyczuć, że dobór tej osoby jest zagadnieniem, które winno być po tej właśnie linji dokonane.

Zmiana osób czy systemu?

W rozważaniach na tematy przesileniowe wysuwają się dwa zasadnicze momenty: czy ma nastąpić w przyszłym rządzie tylko zmiana osób, czy też zmiana wogóle systemu rządzenia.

Z oświadczenia marszałka Sejmu, jako też z przemówień czołowych mówców opozycji, nakoniec z deklaracji stronnictw opozycyjnych wynika, że większość, która uchwaliła rządowi votum nieufności, nie zadowoli się tylko zmianą osób, lecz żąda właśnie zmiany całego systemu rządzenia, czyli innemi słowy domaga się rządu, któryby stanął w całej rozciągłości na podstawach prawnych i lojalnie współpracował z Sejmem.

Całokształt sytuacji.

Jeżeli więc rozważymy całokształt obecnej sytuacji, musimy przyjść do wniosku, że obecne przesilenie nie może być porównywane z innemi kryzysami rządowemi po zamachu majowym. lecz jest o wiele więcej skomplikowane. Wpływa na to utworzenie się zwartej większości opozycyjnej, w Sejmie, małe prawdopodobieństwo, aby rozpisanie nowych wyborów mogło poprawić sytuację partji rządowej, a nakoniec bardzo ważny czynnik, nakazujący sferom sanacyjnym liczyć się z opozycją — to bardzo ciężkie położenie gospodarcze kraju.

Jednakże już ten fakt, że sfery które po wypadkach majowych grały rolę decydującą, inaczej obecne przesilenie traktują, pozwala mieć nadzieję i że przesilenie będzie rozwiązane w sposób pomyślny dla kraju

Opinje co do obecnych stosunków skupiają się mniejwięcej w pogladach, że rząd zamierza przedłużyć przesilenie jak najbardziej, gdyż podczas przesilenia Sejm nie obraduje i zyskuje się na czasie. Sejm bowiem nie może obradować podczas przesilenia rządowego, komisje również. Jeżeliby się to dłużej przeciągnęło to wniesiony przez rząd obecny budżet, obowiązywałby automatycznie. Zachowanie się klubu B. B. przy rozdziale referatów budżetowych, wzmacniałoby te przypuszczenia. Ta pogłoska wydaje się jednak mniej prawdopodobną.

Inni sądzą, że obóz rządowy chce, przedłużając kryzys uwidocznić społeczeństwu, do jakich smutnych rezultatów doprowadziła opozycja i jak bezsilną i bezradną jest ona w chwili obecnej. Potem miałoby nastąpić mianowanie rządu albo w niezmienionym składzie albo z drobnemi zmianami.

Takie są przypuszczenia tych, którzy mają zwyczaj dopatrywać się wszędzie ukrytych celów i nie wierzą, by obóz rządzący istotnie myślał poważnie o porozumieniu z Sejmem.

Optymiści, przyjmujący z dobrą wiarą oświadczenia obozu rządowego, są przekonani, że w sferach miarodajnych zwyciężyła idea współpracy z Sejmem. Przypuszcza się również, że Marsz. Piłsudski obecnem przesileniem się nie interesuje (albo z powodu chwi-

łowej niedyspozycji albo z powodu znanej niechęci do posłów) i pozostawił p. Prezydentowi Mościckiemu zupełną swobodę w tym zakresie.

Z dotychczasowego przebiegu konferencji można wnioskować, że p. Prezydent stara się jaknajgłębiej wniknąć w całokształt problemu, celem znalezienia jaknajsłuszniejszego wyjścia z sytuacji.

Wobec tego, że czynnik najbardziej miarodajny z taką energją pracuje nad zlikwidowaniem przesilenia, opinja może z ufnością oczekiwać zakończenia kryzysu. Ze spokojem powinniśmy czekać dalszego biegu wydarzeń.

Nowy rząd w Czechach.

Wybory parlamentarne w dniu 27 października r. b. nie dały większości ani partji rządowej, ani drugiemu największemu ugrupowaniu, socjalistom. Z tego powodu utworzenie nowego rządu natrafiło na bardzo duże trudności, wskutek których przesilenie rządowe w Czechosłowacji trwało ponad pięć tygodni, dochodząc chwilami do sytuacji beznadziejnej, z której jedynem, choć prowizorycznem, wyjściem wydawało się utworzenie rządu urzędniczego.

Do takiego połowicznego rozwiązania nie chciano dopuszczać. Największą trudnością było pogodzenie interesów agrarjuszy z interesami socjaldemokratów, reprezentowanych przez posła Hampla. Desygnowany przez prezydenta na premjera, pos. Udržal podjął w dniu 4. b. m. jeszcze ostatnią próbę porozumienia z pos. Hamplem. Tym razem udało się opracować zasady kompromisu. Socjaliści przyjęli proponowane warunki agrarjuszy, dzięki czemu doszło w dwa dni później do ostatecznego sformułowania listy nowego gabinetu.

Nowy rząd czechosłowacki powstał na zasadzie szerokiej koncentracji ośmiu stronnictw, w tem 5 stronnictw mieszczańsko-agrarnych i 3 socjalistycznych. Koncentracja polityczna, tworząca obecną większość rządową opiera się na płaszczyźnie socjalnej i narodowej. Pogodzenie tych dwóch czynników, zapewnia rządowi większość dwóch trzecich głosów, koalicja bowiem rozporządza 200 głosami na ogólną ilość 300 mandatów w parlamencie. Koalicję tworzą stronnictwa: agrarjusze czescy, katolicy ludowi, kupcy i rzemieślnicy, narodowi demokraci, agrarjusze niemieccy, czechosłowaccy narodowi socjaliści, czechosłowaccy i niemieccy socjaldemokraci.

Do poprzedniej koalicji rządowej wchodziły wszystkie powyższe stronnictwa, oprócz socjalistów. W nowej koalicji nie figurują słowaccy ludowcy, którzy z powodu sprawy posła Tuki zajęli stanowisko opozycyjne, oraz niemieccy chrześcijańsko-społeczni, pominięci obecnie ze względów taktycznych. Ci ostatni zapowiedzieli rzeczowe ustosunkowanie się wobec prac rządu.

Skład osobowy nowego rządu przedstawia się następująco: Z pośród agrarjuszy: premjer Udržal, min. spr. wewn. Slawik, min. rolnictwa Protac i obrony kraju Vischovsky. Socjalni demokraci: min. sprawiedliwości dr. Meissner, oświata dr. Derer, aprowizacja Bechyne, opieka społ. dr. Szech. Narodowi socjaliści: spr. zagraniczne dr. Benesz, poczta dr. Franke. Katolicko-ludowi: roboty publ. inż. Dostalek, ochrona pracy dr. Schramek. Pozatem finanse dr. Englisch (bezp.), zdrowie dr. Spina (zw. roln.), handel Matoszek (nar. dem.), koleje Mlcoch (kupcy i rzem.)

Jak więc widzimy, nowy rząd liczy 16 ministrów, czyli o dwóch więcej niż poprzedni. Co do liczebności jest największym rządem ze wszystkich dotychczasowych.

Czy koalicja, łącząca tak sprzeczne interesy, długo potrwa, — zadecyduje o tem życie. Sam fakt jednak, że została po tak długich targach zawarta, wskazuje, że podstawy kompromisu zostały dokładnie obmyślane, co wróżyłoby nowemu rządowi dłuższą trwałość.

Narodowcy czescy są niezadowoleni z powodu przyznania Niemcom kilku tek. Jednakże wysokie kwalifikacje fachowe niemieckich ministrów, zapewniają pożytek krajowi. Tak przynajmniej pocieszają narodowców pisma socjalistyczne.

Monopol zapałczany w Niemczech i Polsce.

W dniu 26. ub. m. Rząd Rzeszy zawarł umowę ze szwedzkim trustem zapałczanym, co do dzierżawy monopolu zapałczanego w Niemczech. Wysoce charakterystyczne są warunki tej umowy w zestawieniu z takąż umową, zawartą przez b. premjera Grabskiego.

Otóż, umowa niemiecka (zależna od przyjęcia przez Niemcy planu Younga oraz ratyfikacji Reichstagu) przewiduje udzielenie Rzeszy pożyczki w wysokości 125 miljonów dolarów. (Polska dostała tylko 5 milj.) — Pożyczka ta ma być wpłacona w dwóch ratach — pierwsza w wysokości 50 milj. dol. w 7 miesięcy, druga w wysokości 75 milj. dolarów w 16 miesięcy po ogłoszeniu ustawy o monopolu zapałczanym.

Pożyczkę przejmie Rzesza po kursie 93% z prawem konwersji po 10 latach al pari. Oprocentowanie wynosi 6%, faktycznie dochodzi do 7% w stosunku rocznym.

Monopol sprzedaży, importu i eksportu będzie należał do specjalnego towarzystwa, przekształconego z istniejącego „Niemieckiego Tow. Akc. Sprzedaży Zapałek“, w którem po połowie akcyj obejmuje grupa szwedzka i niemiecka. Rada Nadzorcza w dużym stopniu uzależniona jest od Rządu Rzeszy.

Odnośnie podziału dochodów z przemysłu zapałczanego, umowa przewiduje, że Rząd Rzeszy otrzymuje za każdą skrzynię zapałek 13 mk. Nadwyżka dochodu przypada po połowie na rzecz państwa i trustu niemieckiego. Udział trustu w zyskach gaśnie równocześnie z całkowitą spłatą pożyczki, trwa jednak conajmniej przez 32 lata.

Szwedzki trust ma udzielić towarzystwu monopolowemu pożyczki na powiększenie kapitału obrotowego w wysokości 5 milj. mk. na lat 15 przy oprocentowaniu 8%.

Akcjonarjuszom zapewniono 8% dywidendy. Doniosłą stroną tej umowy jest m. in. usunięcie z rynku niemieckiego zapałek rosyjskich.

Tak się przedstawia niemiecko-szwedzka umowa o monopol zapałczany w Niemczech. — Na każdym kroku uderzają nieporównanie cięższe warunki umowy polsko-szwedzkiej. Gdy się zważy, iż Skarb Państwa nie może w dodatku uzyskać za uprzednie lata należnego mu udziału w dochodach Polskiego Monopolu zapałczanego, bilanse którego są dowolnie przez dzierżawców preparowane, postulat rozwiązania umowy o monopol zapałczany w Polsce staje się coraz bardziej palący.

Polityka zagraniczna.

(+) Groźne słowa Milleranda.

Przemawiając na śniadaniu, wydanem przez związek handlu i przemysłu Millerand przypomniał, że był zwolennikiem zbliżenia francusko-niemieckiego, oświadczył jednak, że jest rzeczą niemożliwą, poświęcić interesy sojusz-

ników dla pragnienia ukojenia niemieckich żalów.

Millerand krytykował politykę przedwczesnej ewakuacji Nadrenji, po której — jego zdaniem — nastąpi Anschluss i z kolei utrata korytarza polskiego i Gdańska. Millerand zakończył swoje przemówienie podkreśleniem konieczności poszanowania traktatów.

(+) W Austrji jeszcze się nieuspokoiło.

Mimo załatwienia reformy konstytucji, nie ustają ostre polemiki prasowe między skrajnemi partjami politycznemi.

Tak organy socjalistyczne, jak i heimwerowskie oświadczają, że walka o konstytucję nie wyczerpuje programu, który sobie poszczególne grupy postawiły.

Kierownictwo Heimwehry ogłasza odezwę, w której powiedziane jest, że to, co Heimwehra dotychczas osiągnęła, jest tylko etapem w walce o państwo stanowe i autoratywne. Najbliższe żądania Heimwehry są następujące: reforma finansów, reforma ustawodawstwa socjalnego, reforma wyborcza, utworzenie Izby stanów i reorganizacja administracji państwowej.

W ostatnich dniach przyszło znów do starć między oddziałami Heimwehry a socjal-demokratami. Wczoraj usiłowali czonkowie Heimwehry rozbić zgromadzenie, zwołane przez posła chrześcijańsko-socjalnego Kunschaka.

(+) Bank angielski obniżył poraz trzeci stopę procentową.

Bank Angielski obniżył dziś stopę dyskontową z 5 i pół do 5 procent. Jest to już trzecia w ostatnich tygodniach obniżka dyskonta angielskiego.

Decyzja Banku Anglji przychodzi zupełnie niespodzianie, sądzono bowiem, iż wobec zesztywnienia rynku amerykańskiego, jaki ujawnia się w ostatnich dniach, Bank Anglji uzna za stosowne odroczyć decyzję do czasu wyjaśnienia sytuacji.

Jaki wpływ wywrze krok Banku Anglji na politykę dyskontową banków emisyjnych — w tej chwili przewidzieć nie można.

(+) Konferencja Haska zostanie odroczona?

— W kołach politycznych panuje przekonanie, iż druga konferencja haska zostanie odroczona do lutego 1930 roku.

Jak twierdzą, odroczenie terminu wynika z trudności, jakie wyłoniły się w związku z planem Younga, m. in. w dziedzinie reparacyj wschodnich. Niektóre koła polityczne angielskie są również zdania, iż należy również poczekać na wyniki plebiscytu hugenbergowskiego w Niemczech. Oczekują tu, iż już w najbliższym czasie wyznaczony zostanie ostateczny termin drugiej konferencji haskiej. Jak się zdaje, Francja nie będzie stawiać przeszkód w związku z odroczeniem konferencji

(+) Umowa kompromisowa.

Rząd angielski zawarł umowę kompromisową z właścicielami kopalń w sprawie nowej ustawy górniczej.

(+) O konferencji morskiej.

Przemawiając na obiedzie towarzystwa anglo-amerykańkiego, ambasador St. Zjedn., generał Dawes, wyraził pogląd, że przyszła konferencja morska pięciu mocarstw odbędzie się w nowej atmosferze praktyki dyplomatycznej.

(+) Porozumienie polsko-niemieckie.

Niemiecka rada rolnicza ogłasza komunikat, w którym wyraża się z uznaniem o porozumieniu między zbożowemi organizacjami polskiemi i niemieckiemi w sprawie wywozu żyta podkreślając, że porozumienie to posiada niesłychanie doniosłe znaczenie dla stron obu. Komunikat wskazuje, że walka konkurencyjna miałaby tylko rację bytu, gdyby istniała nadzieja, iż uda się kiedykolwiek zniszczyć przeciwnika. W wypadku konkurencji między niemieckimi a polskimi eksportami żyta, możliwość taka jest wykluczona. O ile się chce, ażeby niemieccy i polscy eksporterzy zboża nie pracowali wyłącznie na korzyść konsumentów zagranicznych, to porozumienie jest jedyną drogą wyjścia.

(+) Pokorny Gdańsk.

— Onegdaj na zarządzenie władz senatu gdańskiego pod naciskiem przedstawicielstwa sowieckiego, usunięto z pomnika zmarłych w Gdańsku wojskowych rosyjskich godło dawnej Rosji carskiej. Godło to rozbito na kawałki i zapakowano do worka, w celu odesłania go generalnemu konsulowi sowieckiemu. Pozatem na pomniku znajdował się napis: „Ofiarom wojny i wygnańcom“. Ostatnie słowo zostało również zatarte na żądanie Sowietów.

Wiadomości polityczne i gospodarcze.

(—) Plany i prace rządu w dziedzinie aprowizacji.

Podsekretarz stanu w M. S. W. Bronisław Pieracki, udzielił szeregu wyjaśnień rządu w dziedzinie aprowizacji i prac, podjętych dla jej usprawnienia.

„Dobry urodzaj tegoroczny — mówił dr. Pieracki — i duży remanent żyta, z jakim się przyszło na bieżący rok gospodarczy, dają podstawę do twierdzenia, iż nawet w razie eksportu nie będziemy odczuwali braku żyta na przednówku.

Tendencja cen na pszenicę również nie wskazuje na to, ażeby na przednówku miało się odczuwać jej brak.

W r. b. rząd posiadać będzie poważną ilość zboża, wobec jednak dostatecznej podaży dla potrzeb rynku wewnętrznego i niskiego poziomu cen, zakupione rezerwy przeznaczone będą jako stały zapas odświeżany przez sprzedaż na rynkach zagranicznych i skupie na rynku wewnętrznym.

Co się tyczy elewatorów, to brak odpowiedniej ilości kapitału nie pozwala na razie na realizację planu rozbudowy sieci tych elewatorów w Polsce, opracowanego swego czasu przez ministerstwo rolnictwa. Obecnie czynny jest elewator w Warszawie o pojemności 12 000 ton, od jesieni b. r. czynny jest elewator w Makowie woj. warszawskie, o pojemnosci 400 ton, w Lublinie państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe budują elewator o charakterze standaryzacyjnym, o pojemności 24 000 ton.

Bank Polski zainteresował się kwestją budowy elewatorów i z jego inicjatywy powstało towarzystwo budowy elewatorów.

(—) Ucisk mniejszości polsk. w Gdańsku.

Na posiedzeniu sejmu gdańskiego przedstawiciel mniejszości polskiej pos. dr. Moczyński, wniósł interpelację w sprawie położenia polskiej mniejszości w Gdańsku.

Pos. Moczyński stwierdził, że władze gdańskie wbrew przepisom konstytucji, wszelkiemi możliwemi sposobami starają się prawa mniejszości polskiej ograniczyć i przytoczył jako dowód wypadek z sołtysem gminy Postołowo. Mniejszość polska, będąca w tej gminie większością, wybrała na sołtysa Polaka, którego zatwierdzenia senat gdański rzekomo ze względów formalnych odmówił. Sprawa ta oparła się o sądy, które przyznały polskiej mniejszości rację. Niemniej jednak senat i później jeszcze niedopuścił do zatwierdzenia polskiego sołtysa. W związku z tem pos. Moczyński zażądał ukarania odnośnego landrata.

W imieniu senatu odpowiedział sen. Arciński, który wyraził żal, że przez ciągłe interpelacje polska mniejszość stara się zagranicą wywołać wrażenie, że dzieje się jej źle. Następnie sen. Arciński starał się usprawiedliwić postępowanie senatu w sprawie polskiego sołtysa w Postołowie.

Z kolei zabrał znów głos pos. Moczyński, który z naciskiem podkreślił, że wszystkie podniesione przez niego zarzuty, w całym rozmiarze odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

Z Województwa Śląskiego.

+ Przed wyborami gminnemi w miastach śląskich.

W niedzielę 15 b. m. odbędą się wybory komunalne w szeregu miast woj. Śląskiego, mianowicie w Katowicach, Pszczynie, Lublińcu, Wodzisławiu i Miasteczku, zaś na Śląsku Cieszyńskim w Bielsku, Cieszynie, Strumieniu i Skoczowie. Z powodu zgłoszenia jednej kompromisowej listy polskiej, wybory nie odbędą się w Starym Bieruniu na G. Śląsku.

Przypomnieć należy, że przy ostatnich wyborach komunalnych na Śląsku Górnym i Cieszyńskim, Polacy w tych miastach zdobyli 140 mandatów, Niemcy 126, żydzi 12, narodowo niezdeklarowany 1.

W szczególności w Katowicach Polacy zdobyli mandatów 25, Niemcy 34, niezdeklarowany 1, w Bielsku Polacy 7, Niemcy 23, żydzi 6, w Bieruniu Starym Polacy 12, Niemcy 6 (obecnie Niemcy nie wystawili tam żadnej listy). W Pszczynie Polacy 10, Niemcy 14, w Cieszynie Polacy 17, Niemcy 14, żydzi 5.

Dotychczas Niemcy mieli większość w Katowicach, Bielsku i Pszczynie.

+ Orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie zarobków hutników na Śląsku.

Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa wydała orzeczenie, regulujące zarobki robotnicze w przemyśle chemicznym oraz, mocą którego zarobki dniówkarzy, kobiet i młodocianych podniesione zostają do wysokości zarobków tych samych kategoryj w hutnictwie żelaznem; dla innych robotników przemysłu chemicznego postanowiono podwyższyć stawki akordowe i wszelkie dodatki w ten sposób, aby płace ich były o 3 proc. wyższe od dotychczasowych. Przeprowadzenie tej podwyżki nastąpi w drodze porozumienia między zarządami fabryk chemicznych z radami załogowemi.

Co się tyczy hutnictwa żelaznego, komisja odrzuciła wnioski o poprawę zarobków robotniczych, wobec czego dotychczasowe płace obowiązywać będą nadal. Postanowienia komisji ważne są do 1 lutego 1930 roku.

+ .Drogi .w Województwie Śląskiem.

Śląska rada wojewódzka uchwaliła program drogowy na rok 1930 w wysokości 25 milj. zł. Z kwoty tej około 10 milj. zł. otrzymają samorządy powiatowe i niektóre miasta bądź w formie zapomóg, bądź tanich pożyczek na budowę dróg. Pożyczki i zapomogi będą wkrótce samorządom i miastom śląskim wypłacone.

Powiaty katowicki i świętochłowicki będą w r. 1930 dalej brukować drogi krajową kostką granitową, albo bazaltową. Nadto w tych powiatach śląski urząd wojewódzki wykonywać będzie dalej bruki na niektórych przestrzeniach. Nowe drogi budują powiaty rybnicki i pszczyński.

Również na Śląsku Cieszyńskim będą w dalszym ciągu budowane nowe nawierzchnie bitumiczne. W r. 1930 województwo śląskie posiadać będzie lepsze drogi od Śląska niemieckiego.

W tym roku gotowy będzie również most żelazny na Wiśle pomiędzy Bieruniem i Oświęcimem. Równocześnie rozpoczęty zostanie drugi most pomiędzy Górą na Śląsku i Brzeszczami w Małopolsce.

W ostatnich paru latach rozwinęły się w Polsce znakomicie krajowe kamieniołomy, produkujące doskonałe kostki granitowe, w szczególności w Klesawie na Polesiu, Bersetowcu i Janowej Dolinie na Wołyniu. Nadto rozwinął się świetnie przemysł kamieniarski na Śląsku Cieszyńskim w miejscowościach Górki, Wisła, Brenna, Ustroń i t. d. Przemysł kamieniarski ,w Beskidzie Śląskim produkuje znakomite kostki z szarogłazu. Woj. śląskie w r. 1930 potrzebować będzie 300 000 ton kamiennych materjałów drogowych, które nabyte będą wyłącznie w krajowych kamieniołomach.

Z Mikołowa i okolicy.

— Targ na konie i bydło.

Następny targ na bydło i konie odbędzie się w mieście Mikołowie w środę, dnia 18. grudnia 1929 r.

— Walne zebranie S. M. P.

W niedzielę dnia 15. grudnia 1929 r. o godz. 3 po poł. odbędzie się na sali p. Rudzkiego, przy ul. Dworcowej — wal-

Laddy Tattersall.

(Ciąg dalszy).

— No przecież, powtórzyła ciotka, czyś przyjęła?

— Nie — odpowiedziała młoda, dobrze wychowana panna, spoglądając na swoje obnażone nóżki, które wsunęła w białe atłasowe pantofelki wyłożone puchem łabędzim.

W głowie jej można było dostrzedz pewien odcień melancholji, a policzki nie były tak rumiane jak zazwyczaj, ale wychowanie odniosło stanowcze zwycięstwo i prawa Goodwood'a zostały ocalone. Czy należało się z tego cieszyć, lub też smucić? Hrabina M. nie musiałaby odpowiedzieć na to pytanie. Być może, myślała jak Wellington, że zwycięstwo po klęsce jest rzeczą najsmutniejszą w świecie. I hrabinę zdjęła chęć wyjaśnienia tego lodowatego chłodu, który był dla niej prawdziwą zagadką. Zaraz po pierwszem zapytaniu, Walencja ukazała się w całym blasku wzorowo wychowanej panny.

— A cóż miałam począć cioclu? Musiałam mu powiedzieć otwarcie. Niewątpliwie, on mi się najbardziej ze wszystkich podobał; ale żeby wyjść za niego trzebaby być warjatką.

— I powiedziałaś mu to w oczy, temi samemi słowy? Tem ci lepiej zresztą! Będzie teraz znał wartość straty jaką poniósł...

— Ta nagła apostrofa, ten wybuch serdecznego oburzenia, nadzwyczajnie zdziwiły roztropną córkę Adelizy.

— Więc ciocia wolałaby, żebym go przyjęła? rzekła.

— A czemuż nie, jeżli go kochasz? odparła hrabina M. zbyt rozdrażniona, by mogła stłumić wybuch swej otwartości. Kiedym oddawała swoją rękę ojcu Filipa, był on jak Cardonnel prostym oficerem jazdy, i żeby nakoniec został dziedzicem tytułów rodziny, musiało zajść więcej śmierci niż ich potrzeba, żeby Cardonnel został parem królestwa...

— Zapewne, kochana ciociu, ale śmierć nie dla każdego i nie zawsze jest tak grzeczną jak była dla cioci. Niebezpiecznie jest liczyć na jej względy i sądzę, żem dobrze zrobiła odmawiając majorowi. Gdybym uległa romansowym pociągom, możebym już teraz gorzko tego żałowała. Zresztą będziemy miały dość czasu jutro o tem pomówić. Oczy mi się kleją, i ciocia pozwoli życzyć sobie dobrej nocy...

To powiedziawszy, odeszła krokiem majestatycznym, kołysząc piękne czoło, na którem już zdawała się błyszczeć korona książęca.

— Niestety! szepnęła hrabina M. z westchnieniem, dzwoniąc na swoją wierną Despreaux, podobno to dziecko ma słuszność, ale biedny major litość we mnie budzi... Tak podobny do swej matki!

— A! mamo! niechże ci powinszuję, zawołał Carruthers odwiedziwszy ją nazajutrz. Właśnie widziałem sie z

ne zebranie — Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Mikołowie, na które się wszystkich druhów wzywa. — Goście mile widziani. — Zebranie powyższe odbędzie się bez względu na ilość członków.

Zarząd.

— Narodowy Związek Powstańców i B. Żołnierzy „Koło Mikołów".

Z okazji uroczystości srebrnego jubileuszu kapłańskiego J. E. ks. Biskupa Lisieckiego w Katowicach w dniu 17. b. m., Narodowy Zw. Powstańców i B. Żołnierzy bierze udział w delegacji z pocztem sztandarowym. — Zbiórka delegacji na dworcu w Mikołowie o godz. 8.15 w czapkach związkowych. **Zarząd.**

— Kronika policyjna.

Dnia 10. b. m. wyszedł sobie na ptaki Świerkot Józef do doliny Jamny. Miał szczęście, bo po krótkim pobycie tamże odkrył nowe ptaki niejakiej Borkowej, pasące się po polach. Niedługo się namyślał i scyzorykiem zarznął trzy gęsi, poczem ukrył je pod wodą w pniakach. Brak gęsi spowodował to, że wszczęto poszukiwanie i odnaleziono je w miejscu ukrycia. Jedna z nich jeszcze żyła. O wypadku powiadomiono policję, która z nastaniem zmroku urządziła czaty, bowiem nazwisko sprawcy nie było znane. Po upływie 2 godzin policja miała możność przywitania ptasznika. Okazało się, że jest to znany złodziej Świerkot, który z workiem, jak mówił, wyszedł sobie tak na przechadzkę. Nie uwierzono mu jednak i przeszukano kieszenie. Znaleziono chusteczki i scyzoryk pokrwawiony. Świerkot wobec tego przyznał się, wzbraniał się jednak wydać wspólnika. Policja go jednak odnalazła w osobie Czernika. Przy dochodzeniach ustalono, że worek, który był Świerkot przyniósł na miejsce, wykazywał stare zakrwawienia od skradzionego drobiu. Tym sposobem wykryto bandę, która w ostatnich miesiącach w okolicy Mikołowa spędzała ładnie czas.

Rozmaitości.

*** Oryginalny sposób obniżenia podłogi.**

W jednem z kasyn amerykańskich estrada dla orkiestry okazała się zbyt wysoką i należało ją zburzyć i zbudować nową, niższą o 45 ctm.

Estrada zbudowana była z żelazobetonu, o powierzchni 5,45 m. na 6.10 m. i ważyła 19 ton.

Zburzenie całego tego bloku zwykłemi sposobami i zbudowanie nowej wymagałoby conajmniej dwóch tygodni pracy. Sprawa jednak była bardzo pilna.

Znaleziono więc inny sposób. Przedewszystkiem podłożono 9 wielkich lewarów, które podtrzymywały cały blok betonowy. Następnie, zniżono o 45 ctm. podmurówkę, podtrzymującą beton, a na jej miejsce podłożono 8 bloków z lodu i zdjęto lewary.

Bloki lodowe topniały zwolna i beton lekko i bez żadnych zarysowań osiadał coraz niżej, aż oparł się o pozostały fundament.

Lód topniał przez 36 godzin, cała praca została dokonaną w ciągu 2 dni.

*** Orkiestra bez muzyków** (grające „duchy".)

Londyn i Berlin poruszone zostały ostatnim, demonstrowanym tam wynalazkiem amerykańskim, który polega na tem, by dawać formalne koncerty bez muzyków.

Na etradzie rozstawione są instrumenty muzyczne według zwykłego porządku. Nie widać ani jednego muzyka, ani dyrygenta. W oznaczonej chwili rozpoczyna się koncert, każdy instrument gra, widać poruszanie klawiszy i klapek, lecz niema nigdzie ludzkiej ręki.

Efekt ten osiągnięty jest za pomocą specjalnego głośnika i płyt nagranych oddzielnie przez każdy instrument, z czego powstaje pełna harmonja orkiestralna. Specjalny również mechanizm służy do poruszania klawiszy instrumentów.

W drugiej połowie listopada wynalazek ten będzie demonstrowany w Wiedniu

W ksiunżce.

Nikt nie będzie oponował, że nauczanie ma na celu głównie rozwinięcie inteligencji ucznia, wzbogacenie jego umysłu o pewien zakres wiedzy, życiowo przydatnej

Niestety, nie zawsze tak jest. Nauczyciele — oczywiście nie wszyscy — nie zadają sobie trudu skontrolowania, czy uczeń ustosunkowuje się do nauki w sposób żywotny, czy też traktuje ją z mechaniczną bezmyślnością

Zdarzyło się pewnego razu, że udałem się na daleki spacer podmiejsk..

---

młodym Shelletto, który miał odpłynąć do Bengalu, a teraz odstąpił swą posadę Cardonnel'owi. Otóż i major nie będzie nam zawadzał. Czy mogę złożyć swoje hołdy przyszłej księżnej?

— Dajże mi pokój, panie synu, żywo odparła hrabina M. Dziś rano serce mi pękało, gdym musiała odjąć biednemu chłopcu ostatnią nadzieję, i pod tym względem żadnej nie biorę na siebie odpowiedzialności. Zresztą coby powiedziała Belgrawia, jeźliby Cardonnel został przyjęty?... Powiedziałaby, że twoja siostra cioteczna, zawiedziona w nadziejach względem Goodwooda, przyjęła pierwszego lepszego konkurenta. Nie, nie, kochany Filipie, wierzaj mi, mamy także względem siebie samych...

Carruthers nie lubił spierać się z matką w kwestjach, w których nigdy zgodzić się nie mogli. Zamiast też wszelkiej innej odpowiedzi, parsknął śmiechem na ciemne aforyzmy swej matki, które płodziło oligarchiczne uszanowanie dla tego, co świat powie. I tym razem, jak zwykle, dyskusja zakończyła się żarcikami. Pozostawała teraz do rozwiązania ważna kwestja, dlaczego Goodwood tak uparcie się nie oświadczał. Zbliżał się koniec sezonu, posiedzenia parlamentu już się zamknęły, gotowe yachty czekały na turystów, mających puszczać się w dalekie wędrówki; słowem, każdy gotował się do odjazdu, a Goodwood wciąż milczał jak ryba.

— Pewnie jutro się oświadczy, mówiła do siebie hrabina M. po każdym wieczorze, na którym spotykali się ci młodzi ludzie, których już uważała jako przyszłych małżonków.

Tymczasem przychodziło jutro, dziś stawało się dniem wczorajszym, a sprawa ani kroku nie posuwała się naprzód.

Jednakże pewnego pięknego poranku, hrabina M. wracając z miasta, zastała przed drzwiami swego domu koczyk Filipa, i to w chwili, gdy wizyta kochanego syna wydała się jej najzupełniej niestosowną. Pokojowiec, który wybiegł na jej spotkanie, wyszeptał, że margrabia Goodwood jest na górze u panny.

— Filipie, rzekła do Carruther'sa, gdy podeszli do schodów, chciałabym ci pokazać obraz Pawła Potter'a, który w tych dniach kupiłam. Zawieszono go w moim pokoju; idź tam, jeźli chcesz go obejrzeć.

Wszystko to powiedziane było dla wprowadzenia w błąd domyślnego pokojowca, który wstępował za niemi na schody; gdy jednak matka i syn pozostali sami w pokoju hrabiny, ta szepnęła do ucha Filipa:

— Obrazu Pawła Pottera nie ma tutaj; jest on w jednym z gabinetów przy salonie. Wkrótce tam pójdziemy ale teraz pojmujesz!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wśród łąk pasło się stado bydła pod dozorem pastuszka, który sobie podśpiewywał.

Zbliżyłem się, pociągnięty sielankowym nastrojem pejzażu.

Pastuszek recytował znany wiersz:

...Już wstało słonko...

Twarz jego była martwa, dziwnie daleka od tego, co mówił. Pytam go więc:

— A gdzie wstało słońce?

Umilkł zawstydzony, podrapał się w głowę i wreszcie wykrztusił:

— A w ksiunżce do czytania proszę łaski pana.

Rzecz godna widzenia.

Obcy: — Czy w tej miejscowości niema żadnych godnych widzenia rzeczy?

Właściciel gospody: — O tak, ma pan tu zaraz jedną. — Ten gruby, ot, tam przy stole, wygrał przed trzema laty główną wygraną na loterji klasowej.

Małe nogi.

Kupiec: — Który numer bucików W. Pan nosi?

Kupujący: — Czterdziesty czwarty.

Kupiec: — Ach, co za wielkie nogi.

Matka kupującego: — Ależ panie, on ma małe nogi, tylko taki wielki numer potrzebuje.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 15. 12.

10.15 — Transmisja z Katedry Pozn., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Marj. w Krakowie oraz kom. meteor., 12.10 — Transm. z Warsz., 15.00 — Wykład religijny, 15.20 — Wykład dla rolników, 15.40 — Koncert ork. robotniczej zakładów Solvay, 16.15 — Koncert popularny z udziałem zesp. instrument. Polskie Radjo Katowice, 17.15 — „Na szachownicy”, podstawowe wiadomości w grze szachowej, 17.40 — Transm. z Warsz., 18.30 — Audycja literacka, 19.00 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następ., kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.20 — „Intermezzo muzyczne”, 19.30 — „Bery i bojki śląskie”, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Słuchowisko z Wilna, 20.30 — Koncert muzyki z Poznania, 21.10 — Kwadrans literacki z Warszawy, 21.25 — Dalszy ciąg konc. z Poznania, 22.00 — Transm. z Warszawy, 23.00 — Muzyka z Krakowa.

Poniedziałek 16. 12.

11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramofon., 16.00 — Kom. gosp. oraz kom. Teatru Pol., 16.15 — Transm. z Warsz., 16.45 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Pogadanka z działu: „Nowości radjowe”, 17.45 — Muzyka z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następ., kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — „Z wędrówek po Spiszu. Doliną Popradu, 19.30 — Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Kom. Strażactwa Śl., 20.05 — „Jak powstały nazwy miejscowości w Polsce a w szczególności na Śląsku?”, 20.30 — Transm. z Warsz., 22.00 — Zapowiedź programu na dzień nast. w języku francuskim.

Wtorek 17. 12.

10.00 — Transm. z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. Uroczystą sumę pontyfikalną celebruje J. E. ks. Biskup Śl. dr. A. Lisiecki. Kazanie z okazji srebrnego Jubileuszu Kapłaństwa J. E. ks. Biskupa Śląskiego, wygłosi ks. prałat Kapica, 11.50 — Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Kom. Gosp. oraz Teatru Pol., 16.20 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — „Ogrodnik śląski”, 17.45 — Koncert z Warszawy, 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Pol., 19.05 — Kom. harcerskie, 19.10 — „Intermezzo muzyczne”, 19.25 — „Ze świata — Odkrycia, zdarzenia i ludzie”, 19.50 — Transm. z Poznania, kom. z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku franc.

Środa 18. 12.

11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Kom. Gosp. oraz Teatru Pol., 16.15 — Transm. z Krakowa, 16.45 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — „Sędziowie”, wykład, 17.45 — Koncert z Warsz., 181.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — Kom. Zw. Młodz. Pol., 19.10 — „Intermezzo muzyczne”, 19.20 — Gospodyni Śląska, 19.45 — Kom. sportowe, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — „Intermezzo muzyczne”, 20.15 — Transm. z Warszawy, oraz zapowiedź programu na dzień nast. w języku franc., 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Czwartek 19. 12.

11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marj. w Krakowie oraz kom. meteorologiczny, 12.10 — Muzyka (płyty gramofonowe), 12.40 — Transm. z Warsz., 16.00 — Kom. Gosp. oraz Teat. Pol., 16.20 — Koncert z płyt gramofon., 17.15 — „Co Polska wniosła do skarbnicy kultury i cywilizacji ludzkości”, 17.45 — Konc. z Warszawy, 18.45 — Rozmaitości zapowiedź programu na dzień nast., kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — Skrzynka pocztowa, 19.30 — „Nasze wycieczki zimowe”, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Kom. Zw. Śl. Kół Śpiewaczych, 20.05 — „Znaczenie idei F. I. D. A. C.'u na polu międzynarodowej polityki pokojowej”, 20.30 — Myzyka z Warsz., 21.30 — Transm. z Poznania, 22.15 — Transmisja z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień następny w jęz. franc., 23.00 — Muzyka z Krakowa.

Piątek 20. 12.

11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 116.00 — Kom. Gosp. oraz Teatru Pol., 16.20 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — „Polskie prawo czekowe”, 17.45 — Audycja zbiorowa Koła Literatów, 18.15 — Koncert z Warszawy, 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — „Życie polskie w dawnych wiekach”, 19.30 — „Tristan i Izolda”, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Kom. sportowe, 20.05 — Transmisja z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim, 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku franc.

Sobota 21. 12.

11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 16.00 — Kom. Gosp. oraz Teatru Pol., 16.20 — Koncert z płyt gramof., 17.10 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci, 17.45 — Słuchowisko dla dzieci, 18.45 — Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następ., kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk, 19.05 — O wartościach wychowawczych „Pana Tadeusza”, 19.30 — „Ze świata przyrody — Lot owadów”, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — „Z dziedziny fizyki — Początki lotnictwa”, 20.30 — Transmisja z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następ. w jęz. franc.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że spis Straży Pożarnej miasta Mikołowa wyłożony będzie — w myśl § 4 statutu miejscowego dot. obowiązku uregulowania czynnej pomocy przy pożarach w mieście Mikołowie — w czasie **od 15. do 31. grudnia rb.** w tut. Sekretarjacie miejskim — pokój nr. 6 — do publicznego przejrzenia.

Mikołów, dnia 11. grudnia 1929 r.

Magistrat,

(—) Koj, burmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że płatnicy podatku przemysłowego mogą nabyć świadectwa przemysłowe na rok 1930 w tut. Magistracie — pokój nr. 10

a) od dnia 9. do dnia 24. grudnia 1929 r. od godz. 8 rano do godz. 1. po południu.

b) w dniu 27. i 28. grudnia 1929 r. od godz. 8 rano do godz. 1. po poł. i od godz. 6. do godz. 6 po południ.

Przy nabywaniu świadectwa przemysłowego należy przedłożyć świadectwo przemysłowe z roku 1929.

Zarazem zawiadamia się, że płatnicy, którzy zamierzają uzyskać obniżenie kategorji świadectwa przemysłowego na rok 1930, winni do dnia 15. grudnia 1929 r. wnieść umotywowaną prośbę do Urzędu Skarbowego w Pszczynie. Obniżenie kategorji nastąpić może tylko w wyjątkowych wypadkach, zaś wniesienie prośby nie zwalnia płatnika od nabycia świadectwa przemysłowego przewidz. ustawą o podatku przemysłowym z dnia 15. lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550).

Mikołów, dnia 6. grudnia 1929 r.

Magistrat,

(—) Koj, burmistrz.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Skarbowy.

L. II. 27707/29.

OBWIESZCZENIE.

w sprawie państwowego podatku dochodowego.

Na podstawie § 82 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14. maja 1921 roku (Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 298) podaje się do wiadomości, że w następujących miejscowościach okręgu Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Bielsku, Cieszynie, Katowicach, Królewskiej Hucie, Lublińcu, Mysłowicach, Pszczynie, Rybniku, Siemianowicach Śl., Świętochłowicach i Tarnowskich Górach, a mianowicie: Bielsko, Czechowice, Dziedzice, — Cieszyn, Skoczów, — Katowice (Dzielnica I), — Katowice (Dzielnica II, III, i IV), Bielszowice, Kochłowice, Nowawieś, — Hajduki Nowe, Hajduki Wielkie, Królewska Huta, — Lubliniec, — Dąbrówka Mała, Janów, Mysłowice, Roździeń, Szopienice, — Mikołów, Pszczyna, — Knurów, Rybnik, Rydułtowy, Żory, — Chorzów, Michałkowice, Siemianowice Śl., Wełnowiec, — Chropaczów, Lipiny, Łagiewniki, Nowy Bytom, Piekary Wielkie, Ruda, Szarlej, Świętochłowice, — Radzionków, Tarnowskie Góry, — wszyscy zajmujący mieszkania (głowy rodziny), w terminie do 1. stycznia, zaś właściciele (ich zastępcy, dzierżawcy lub zarządzający) domów, względnie posiadłości budynkowych, najpóźniej do 15. stycznia 1930 r. są obowiązani dostarczyć Urzędowi Skarbowemu na urzędowych formularzach listy mieszkaniowe, wymagane art. art. 46, 47 i 48 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411 z r. 1925) oraz w §§ 87, 92 i 94 powołanego rozporządzenia Ministra Skarbu.

Wzywa się przeto, aby w wyżej wymienionych miejscowościach we wskazanym terminie:

1. Każdy, kto zajmuje mieszkanie (głowa rodziny) dostarczył właścicielom domów lub ich zastępcom (dzierżawcom lub zarządzającym nimi), za potwierdzeniem odbioru, na urzędowym formularzu listę szczegółową, obejmującą wszystkich członków rodziny, bez względu na miejsce zamieszkania, a pozostających na utrzymaniu głowy gospodarstwa domowego w dniu 15. grudnia 1929 r. oraz wszystkie osoby zamieszkałe w tym dniu w jego mieszkaniu, a mające samoistny dochód.

UWAGA: Zajmujący mieszkanie (głowa rodziny) winien jest umieścić w liście szczegółowej Nr. 2 D. wszystkie osoby zamieszkałe u niego w dniu 15. grudnia 1929 r. a więc członków rodziny, podnajemców i ewent. członków rodziny tych podnajemców, tudzież osoby pozostające w stosunku służbowym do zajmującego mieszkanie, względnie podnajemcy.

Do wykazów winny być wpisane również i te osoby, które przypadkowo lub chwilowo były nieobecne w mieszkaniu w dniu 15. grudnia 1929 r. lecz pozostawiły pomieszczenie do dalszego swego użytku.

Do liczby zamieszkałych nie należą osoby przypadkowo w tym terminie przebywające, a mające miejsce zamieszkania w innych miejscowościach oraz osoby odnajmujące pomieszczenia nie w celu zamieszkania, lecz dla spełnienia czynności służbowych lub zawodowych (np. pomieszczenia wynajęte przez lekarzy, adwokatów, ajentów handlowych itp. dla przyjęć chorych, klijentów, interesantów).

Utrzymujący hotele, pokoje umeblowane, pensjonaty, gospody, domy zajezdne, oraz inne zakłady, przeznaczone do wynajęcia pomieszczeń na zamieszkanie, jak zakłady lecznicze, sanatorja itp., winni wciągnąć do wykazów tylko te zamieszkałe w ich zakładach osoby, które odnajmując pomieszczenia chociażby na doby, zamieszkują dłużej jak dwa miesiące. Wymienione osoby należy włączyć do wykazów i w tym wypadku, gdy były nieobecne w dniu 15. grudnia 1929 r. lecz odnajęte pomieszczenia zatrzymały nadal dla siebie.

2. Każdy właściciel domu względnie posiadłości budynkowej (dzierżawca lub zastępca) równocześnie z listami, złożonemi przez lokatorów (głowy rodziny) winien dostarczyć właściwej władzy skarbowej, na urzędowym formularzu, listę główną, obejmującą osoby, które w dniu 15. grudnia 1929 r. zajmowały w ich posiadłościach budynkowych mieszkania lub pomieszczenia, przeznaczone dla zakładów handlowych lub przemysłowych, np. na sklepy, fabryki, warsztaty, składy, spichlerze, stajnie, garaże itp. z oznaczeniem wysokości umówionej ceny najmu za wynajęte mieszkania lub pomieszczenia, względnie wartości czynszowej mieszkania lub pomieszczenia, oddanego do bezpłatnego użytku albo zajętego przez samego właściciela domu, albo posiadłości budynkowych.

Właściciele domów, względnie ich zastępcy lub dzierżawcy, o ile zajmują pomieszczenia we własnym domu i o ile zarazem stanowią głowy rodziny, obowiązani są również do przedłożenia listy szczegółowej, obejmującej będących na ich utrzymaniu członków rodziny, podnajemców i służby.

Formularze list głównych i szczegółowych zostały rozesłane właścicielom domów. Lokatorzy (głowy rodziny) mogą otrzymać formularze list szczegółowych od właścicieli domów.

Osoby, którym blankietów formularzy nie dostarczono, winne zgłosić się po odbiór tychże do właściwego Urzędu Skarbowego.

Osoby, winne niezłożenia list w wyżej wyznaczonych terminach, ulegną grzywnie od 3—50 złotych.

Katowice, dnia 31. paźdz. 1929 r.

Naczelnik Wydziału Skarbowego:

Kankofer w. r.

—o—

Powyższe obwieszczenie podaje się stosownie do reskryptu Urzędu Skarbowego w Pszczynie z dnia 9. grudnia rb. l. dz. 7473/29 do publicznej wiadomości z tem, że waściciele nieruchomośc winni składać listy w tut. Magistracie — pokój nr. 10.

Mikołów, dnia 11. grudnia 1929 r.

Magistrat.

(—) Koj, burmistrz.

OBWIESZCZENIE!

Podaje się do wiadomości, że niżej podpisany przewodniczący polowania miasta Mikołowa uchwalił, grunt, sprzedany przez p. Teodora Holca z jego własnego okręgu polowania, w wielkości 10 h. 44 a. m², wcielić do okręgu polowania nr. 2.

Każdy wspólnik polowania może w czasie od dnia 16. do 30. grudnia br. wnieść sprzeciw przeciw wyżej wymienionej uchwale do Wydziału Powiotowego w Pszczynie.

Mikołów, dnia 10. grudnia 1?2? r.

Przewodniczący polowania.
(—) Koj, burmistrz.

W środę dn. 11. bm. zmarł nieoczekiwanie po krótkiej a ciężkiej chorobie, zaopatrzony środkami łaski swojego kościoła, mój ukochany, dobry, wierny i troskliwy mąż, ojczym, syn, brat, wuj i zięć,

JAN WANTULLA

mistrz instalacyjny, w 41. roku życia.

Niech spoczywa w pokoju.

O czem zawiadamia w smutku pogrążona rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz 2. popłd. z kostnicy Szpitala Brackiego Księcia Pszczyńskiego.

Już wyszedł z druku

Kalendarz Marjański

można go nabyć w wszystkich księgarniach.

Składam serdeczne podziękowanie p. Lekarzowi **Szczepańskiemu** z Mikołowa, ul. Jamy 9. za wyleczenie mnie z rzekomo nie uleczalnej choroby.

Z poważaniem

Maksymiljan Barcz
Czerwionka
p. Rybnik.

Sprzedaż ryb

odbędzie się w sobotę, dnia 21. oraz w poniedziałek, dnia 23. b.m.

wprost z mojego zbiornika **na plantach.**

Śledziona
Mikołów.

Nie za darmo **Nie za darmo**

ale przy rzetelnej i dobrej obsłudze

polecam

na gwiazdkę

towary kolonjalne, krótkie, emailjowane, bieliznę, artykuły wełniane i bawełniane najlepszej jakości po najniższych cenach. :—: Wyroby tytoniowe.

Ludwik Moroń

ul. Krakowska 3 Mikołów Telefon 102

Uwaga!! Bez konkurencji!

Ceny sensacyjne na gwiazdkę!!

Koszule męskie dzienne pierwszorzędny gatunek z dwoma kołnierzami	5,50	Koszule damskie z koronkami od	1,45
Rękawiczki męskie Nappa podszewkowane od	8,00	Halki damskie wielkość normalna od	3,65
Rękawiczki męskie podwójnie sztrykowane od	2,95	Staniczki damskie od	0,95
Rękawiczki męskie trykotowe I-rzędny gatun. od	1,75	Kombinacje damskie od	3,50
Szale jedwabne męskie białe i kolorowe od	1,45	Pulowery damskie od	9,50
Szale wełniane męskie od	1,95	Kamizelki damskie od	7,90
Pulowery męskie od	9,75	Pończochy damskie od	0,78
Krawaty męskie od	0,75	Pończochy damskie jedwabne od	2,25
Kołnierzyki męskie od	0,75	Pończochy damskie czysta wełna od	5,40
Skarpetki męskie od	0,38	Rękawiczki damskie sztrykowane gat. I-rzęd. od	1,95
Kalesony męskie wielkość 5 zimowe normalne od	4,25	Rękawiczki damskie trykotowe prima od	1,75
Koszule męskie wielkość 5, zimowe normalne od	6,90	Husteczki od	0,10
Kamasze męskie I-szorzędny gatunek	2,95	Wełna — Fuldania	1,45
Szelki męskie od	1,75	Wełna z gwiazdką	1,00
Podwiązki męskie od	0,75	Parasole od	5,50

Poza cenami wystawowemi jeszcze 10 proc. rabatu.

KAPELUSZE według najnowszych form przerabia się czysto i tanio.

Bogaty wybór w artykułach D. M. C. Wszelkie przybory krawieckie w wielkim wyborze.

Robert Filipek, Mikołów

Rynek 5 Największy skład tego rodzaju na miejscu. Rynek 5